

DZIEŃ 1

„Ty utkałeś mnie w łonie mej matki” (Ps 139,13)

zostaliśmy stworzeni na obraz i podobieństwo Boga (Rdz 1,27)

Bóg jest dla nas Źródłem Życia. Stworzył nas byśmy byli do Niego podobni. Prawdziwe "Ja" jest nam dane i pochodzi od Boga. Fałszywe „Ja” to ktoś, kim w swoim przekonaniu jesteśmy, ale nie znaczy to, że tak jest naprawdę. Jezus nazwał je "starym bukłakiem". Porzuć je i pomyśl, kim jesteś w Bogu i kim Bóg jest w tobie.

Boże, mój Ojczy w Niebie obudź we mnie prawdę tego, kim jestem w Tobie. Obdarz mnie łaską wiary, że jestem stworzony z pieczęcią Twego podobieństwa. Spraw, by Twój obraz we mnie na nowo określił moją tożsamość.

DZIEŃ 2

„Tyś Synem moim, Ja ciebie dziś zrodziłem” (Ps 2,7)

„W miłości nie ma lęku, lecz doskonała miłość usuwa lęk”. (1 J 4,18)

Akceptacja siebie ma swe źródło w miłości Boga, który nie kocha nas za to, kim jesteśmy w naszych oczach lecz za bycie jego ukochanymi dziećmi. Jego Miłość będzie trwała wiecznie (por. 1 Kor 13,8-13). Bóg nie oczekuje niczego, poza jej przyjęciem.

Boże, mój Ojczy w Niebie, pragnę spotkać Ciebie dzisiaj, teraz, ze wszystkim tym, co już wiem o sobie i co jest we mnie jako moja przeszłość. Naucz mnie Panie patrzeć na siebie przez pryzmat Twojego ukochanego dziecka. Napelnij moje serce swoją Miłością, bym przez Nią patrzyła na innych ludzi.

DZIEŃ 3

Bo w Nim żyjemy, poruszamy się i jesteśmy” (Dz 17,28)

Jedni żyją tak, jakby Boga nie było, najlepiej wiedzą, najlepiej czynią, poddani wartościom tego świata. Pomijając i lekceważąc jego Stwórcę. A przecież uczy nas św.Paweł: "Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu przyjemne i co doskonałe." (Rz 12, 1-2).

Obdarz mnie Panie łaską życia w Tobie, tak, jak naucza św.Paweł (Rz 12, 14-21)

DZIEŃ 4

Ojczy, jeśli chcesz, zabierz ode Mnie ten kielich! Jednak nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie!” (Łk 22,42)

„Pan jest blisko (...) i wybawia złamanych na duchu” (Ps 34,19)

Jezus, po ludzku słaby w obliczu cierpień, które Go czekają - boi się. Prosi Go o ich oddalenie, ale całkowicie zdaje się na wolę Ojca. W ten sposób Syn Człowieczy jest solidarny z każdym z nas. Cierpienie *jest* dla człowieka *złem* - Jezus Chrystus w Ogrójcu odczuwa cały ciężar cierpienia, odpowiadający doświadczeniu każdego człowieka.

Panie Jezu, gdy przyjdą w moim życiu lęki a duch mój się złamie pod brzemieniem cierpień i życiowych trudów, proszę napelnij mnie mocą Twego posłuszeństwa Ojcu, ufnością i pragnieniem zjednoczenia z Jego wolą.

DZIEŃ 5

„Bądź mężny i mocny, nie lękaj się, nie bój się ich, gdyż Pan, Bóg twój, idzie z tobą, nie opuści cię i nie porzuci” (Pwt 31,6),

„Nie opuszczę cię ani pozostawię”(Hbr 13,5).

Kiedy wszystko układa się pomyślnie i los nam sprzyja, trudno jest zdać się na Jezusa i świadomie

podążać Jego śladami. Często dopiero w chorobie, cierpieniu lub niepewności jutra pragniemy Jego miłosiernej obecności.

Panie mój, Boże, napelnij moje serce i ducha mocą wiary w Twoją nieustanną obecność w radościach i trudach mojego życia.

DZIEŃ 6

„Oto ja służebnica Pańska. Niech mi się stanie według Twego słowa” (Łk 1,38).

„Powierz Panu swą drogę, zaufaj Mu, On SAM będzie działał.” (Ps 37, 5)

(...) bądźcie mocni w Panu - siłą Jego potęgi” (Ef6, 10)

Maryja jest najdoskonalszym wzorem zawierzenia swego życia Panu Bogu – właśnie poprzez wierne trwanie na służbie według Jego woli. Nie wszystko rozumiała, przeżyła wiele zranień, ale przyjmowała zdarzenia losowe przez pryzmat tajemnicy Bożego planu. Ufała Bogu.

Maryjo, naucz mnie być Służebnicą Pana, w każdych okolicznościach życia, nawet tych najtrudniejszych.